

## **Poniedziałek – 17 VIII**

**7.00** ++ Ryszard i Marta Więckowscy (Msza św. gregoriańska)

**18.30** ++ Maria, Kazimierz, Stefania

## **Wtorek – 18 VIII**

**7.00** ++ Jerzy Zintel w 10 r.śm. i Danuta

**18.30** ++ Ryszard i Marta Więckowscy (Msza św. gregoriańska)

## **Środa – 19 VIII**

**7.00** ++ Ryszard i Marta Więckowscy (Msza św. gregoriańska)

**18.30** + Marian

## **Czwartek – 20 VIII**

**7.00** ++ Halina i Eugeniusz

**18.30** ++ Ryszard i Marta Więckowscy (Msza św. gregoriańska)

## **Piątek – 21 VIII**

**7.00** ++ Ryszard i Marta Więckowscy (Msza św. gregoriańska)

**18.30** + Marian w 2 r.śm.

## **Sobota – 22 VIII**

**7.00** ++ Ryszard i Marta Więckowscy (Msza św. gregoriańska)

**18.30** Dziękczynna, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata wspólnego życia dla Anny i Władysława w 50 rocznicę ślubu

## **Niedziela – 23 VIII**

**7.30** + Wiesława Stobińska

**9.00** + Adam Turek w 35 r.śm.

**10.30** O błogosławieństwo Boże, potrzebne łaski i opiekę MB dla Agnieszki i Piotra w 3 rocznicę ślubu

**12.00** O Boże błogosławieństwo, opiekę MB, zdrowie i potrzebne łaski dla Kaliny Aleksandry w dniu chrztu świętego

**18.30** O błogosławieństwo Boże dla Kornelii w 1 r. urodzin – int. od babci i dziadka

**20.00** ++ Ryszard i Marta Więckowscy (Msza św. gregoriańska)

# WSPÓLNOTA

BIULETYN INFORMACYJNY PARAFII ŚW. JANA KANTEGO

## **EWANGELIA NA NIEDZIELĘ /J 6,51-58/**

Jezus powiedział do tłumów: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życia świata”.

Sprzecjali się więc między sobą Żydzi mówiąc: „Jak On może nam dać swoje ciało na pożywienie?”

Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywać ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.

Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje ciało i krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przez Mnie.

To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”.

## **REFLEKSJA**

Co jakiś czas można usłyszeć, że ktoś próbuje wynaleźć eliksir nieśmiertelności albo środek na przedłużenie życia. Niestety tego pierwszego marzenia jeszcze nikomu nie udało się zrealizować. Nasze ziemskie życie udało się przedłużyć o kilka lat, ale jest to i tak niewiele w stosunku do wieczności. Jezus obiecuje życie wieczne tym, którzy będą spożywać Jego ciało i pili Jego krew. Eucharystia jest w zasięgu każdego z nas. Może warto, abym przy tej okazji zapytał samego siebie: Czy nie zaniedbuję możliwości częstego przyjmowania Eucharystii? Ona powinna być dla mnie jak chleb powszedni, którym karmię się każdego dnia!

## **ŚWIĘTY JACEK – PIERWSZY POLSKI DOMINIKANIN**

Jednym z patronów rozpoczynającego się tygodnia jest wspominany w poniedziałek św. Jacek.

Urodził się w Kamieniu Śląskim, w ziemi opolskiej, na krótko przed 1200 rokiem. Był synem szlacheckiego, możnego rodu Odrowążów, krewnym biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża i jego następcy, Jana Prandoty oraz bł. Czesława. Uczęszczał do szkoły katedralnej w Krakowie, gdzie prawdopodobnie spotkał się z bł. Wincentym Kadłubkiem.

Po ukończeniu szkoły przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Pełki lub bł. Wincentego a w niedługim czasie został kanonikiem katedry w Krakowie. W 1218 r. towarzyszył biskupowi Iwo w drodze do Rzymu. Tutaj spotkał się ze św. Dominikiem Guzmanem, który przyjął go do Zakonu Kaznodziejskiego (dominikanie) razem z jego towarzyszami, Czesławem i Hieronimem.

Bezpośrednią przyczyną decyzji wstąpienia do dominikanów przez Jacka i Czesława miały być niezwykle wydarzenia, których obaj mężowie byli świadkami. W klasztorze św. Sabiny w Rzymie ujrzeni pewnego dnia św. Dominika w czasie Mszy świętej, uniesionego w ekstazie w górę. Tego właśnie dnia św. Dominik wskrzesił Napoleona, siostrzeńca kardynała Stefana, co głośnym echem odbiło się w Rzymie.

Po wstąpieniu do zakonu Jacek i Czesław odbyli jedynie półroczny okres próby, po którym złożyli śluby na ręce św. Dominika. Jeszcze tego samego roku (1219) jesienią Dominik wysłał obu Polaków do Bolonii. Szli pieszo o zebranych chlebie, jak to było wówczas w zakonie w zwyczaju. W Bolonii znajdował się wówczas główny i największy klasztor Zakonu Kaznodziejskiego. Pozostali tam rok, doksztalcając się duchowo i umysłowo w obserwacji zakonu. W roku 1221 św. Dominik lub jego pierwszy następca, bł. Jordan z Saksonii, wysłał grupę 4 braci do Polski. Przewodził im Jacek, niosąc odpis bulli papieskiej polecającej biskupom nowy zakon. Jacek po drodze zatrzymywał się z towarzyszami swymi po klasztorach i domach księży. W miasteczku Fryszak zatrzymali się na dłuższy czas u kanoników regularnych. Kilku członków tego zakonu wstąpiło do nowej rodziny zakonnej św. Dominika. Jacek zostawił więc we Fryzaku jednego z kapłanów i brata Hermana Niemca wraz z nowymi kandydatami, a sam udał się do Lorch koło Linzu w Austrii. Stąd podążył do Pragi Czeskiej.

Jesienią 1221 r. Jacek z towarzyszami dotarł do Krakowa i początkowo zamieszkał na Wawelu. W 1223 r. powołano do istnienia w Krakowie klasztor dominikański przy kościele Trójcy Świętej.

W roku 1225 przebywał w Gdańsku, w 1228 udał się na prawosławną Ruś, gdzie założył klasztor w Kijowie. Jednak w 1233 r. książę kijowski, podburzony przez prawosławnych kniaziów, zlikwidował na pewien czas placówkę kijowską. Powodzeniem cieszyła się placówka dominikańska w księstwie suzdalskim pod Moskwą i w Haliczu, gdzie Jacek założył również konwent (1238). Według tradycji dominikańskiej, trzy lata wcześniej powstał ośrodek dominikański także w Przemyślu (1235). Po Krakowie, Gdańsku i Kijowie Jacek udał się do Prus. W 1238 wrócił do Gdańska, a następnie do Krakowa. Zmarł, po dłuższej chorobie, 15 VII 1257 r. w Uroczystość Wniebowzięcia NMP w Krakowie.

Jak głosi tradycja, Jacek Odrowąż nie przyjmował żadnych godności zakonnych. Skupił się na ważnych celach zakonu dominikańskiego na terenie Polski. Jego życie było przepełnione czcią dla Matki Bożej. Legenda głosi, że kiedy musiał w czasie najazdu Tatarów na Kijów opuścić miasto, zabrał ze sobą Najświętszy Sakrament, aby go uchronić od zniewagi. Wtedy z wielkiej kamiennej figury miała odezwać się Matka Boża: "Jacku, zabierasz Syna, a zostawiasz Matkę?" "Jakże Cię mogę zabrać, Matko Boża, kiedy Twoja figura jest tak ciężka?" Jednak na polecenie z nieba, kiedy uchwycił figurę, miała okazać się bardzo lekką. W kościele dominikanów w Krakowie pokazują dużą statuę kamienną pod nazwą "Matki Bożej Jackowej".

Św. Jacek jest patronem archidiecezji krakowskiej. W naszym dekanacie patronuje parafii i nowopowstającemu kościołowi na ul. Radzikowskiego. Jest również patronem mieszkającego w naszej parafii ks. Jacka Koniecznego.

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

### 20. NIEDZIELA ZWYKŁA

16 sierpnia 2015 r.

1. Jutro święto św. Jacka, prezbitera, patrona Archidiecezji Krakowskiej, w czwartek wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła. W piątek wspomnienie św. Piusa X, papieża, w sobotę wspomnimy NMP Królową.

2. Trwają zapisy na 23. Pielgrzymkę Rodzin Archidiecezji Krakowskiej do Kalwarii Zebrzydowskiej, która odbędzie się w niedzielę, 13 września. Koszt przejazdu 10 zł. Zapisy w zakrystii i w kancelarii parafialnej, w godzinach urzędowania. Tam też szczegóły dotyczące wyjazdu.

3. W miesiącu abstynencji jednoczymy się w trosce o abstynencję najmłodszych. Wspieramy modlitwą i osobistą abstynencją rodziców, by nie podawali alkoholu dzieciom, ani nie tolerowali spożywania alkoholu przez dziecko.

4. Oprócz naszej parafialnej *Wspólnoty* zachęcamy do lektury prasy katolickiej. *Źródło* zabierze nas na pielgrzymkę do kujawskiego sanktuarium MB Brzemiennej w Skępem. *Gość Niedzielny* proponuje przemyślane argumenty, spokój i stanowczość w dyskusji o zapłodnieniu *in vitro*. Znajdziemy też w najnowszym numerze *Gościa* botaniczne uzasadnienie tytułu wonna róża dla Matki Najświętszej i przykłady pracowitych siewców w świecie owadów i ptaków.

5. W minionym tygodniu pożegnaliśmy śp. Adama Walacińskiego.

*Wieczne odpoczywanie racz Mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj Mu świeci...*